

# AZALIA

**PISMO URZĘDU MIASTA I GMINY W NOWEJ SARZYNIE**  
NR 2(9) / LUTY / 2008

**EGZEMPLARZ BEZPŁATNY**



**W NUMERZE:**  
- WRZECIONO 2008  
- STUDNIÓWKA

**REGULAMIN KONKURSU NA RZEŻBĘ Z WIKLINY**

Wykonanie rzeźby figuralnej / na dowolny temat / lub abstrakcyjnej z wikliny. Praca musi być wykonana indywidualnie przez jednego uczestnika konkursu. Każdy z uczestników może przedłożyć jedną pracę.

**WARUNKI UCZESTNICTWA I TERMIN SKŁADANIA PRAC**

1. Konkurs adresowany jest do wszystkich osób zajmujących się wikliniarstwem.
2. Celem konkursu jest popularyzacja sztuki wikliniarskiej, poprzez zaprezentowanie nieograniczonych możliwości tego tworzywa.
3. Do pracy konkursowej należy dołączyć dostępny na stronie internetowej Miasta i Gminy wypełniony formularz zgłoszeniowy (dostępny również w Urzędzie w pokoju nr 44). W celu zachowania anonimowości podczas oceny prac, każdy z uczestników jest obowiązany do umieszczenia godła na kartce przyklepionej do pracy.
4. Prace należy składać wraz z wypełnionymi formularzami, / również opatrzonych godłem /, w terminie do dnia 30 MAJA 2008 r. w Ośrodku Kultury w Nowej Sarzynie ul. 1 Maja.

Wyniki konkursu fotograficznego i na rzeźbę z wikliny będą ogłoszone 22 czerwca podczas obchodów Dni Miasta i Gminy.

**REGULAMIN KONKURSU NA NAJŁADNIEJSZĄ POSESJĘ**

1. Organizatorem konkursu jest Burmistrz Nowej Sarzyny.
2. Czas trwania konkursu: do końca sierpnia 2008 roku.
3. Zgłoszenia przyjmowane będą do 30 kwietnia 2008 roku w Urzędzie Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie, ul. Kopernika 1, pokój numer 44, III piętro, w formie pisemnej.
4. Prawo zgłaszania uczestników konkursu mają pełnoletni mieszkańcy gminy.
5. Osoba której posesję zgłoszono do konkursu musi wyrazić pisemną zgodę na udział w konkursie.
6. Kryteria oceny:
  - estetyka budynku mieszkalnego (harmonia proporcji, materiałów wykończeniowych, wkomponowanie w otoczenie),
  - wyposażenie w elementy małej architektury (pergole, murki ogrodowe, oczka wodne itp.),
  - trawniki, zadrzewienie, ogródek skalny, rabaty kwiatowe, ukwiecenie tarasów, werand, balkonów, plac zabaw dla dzieci, kącik wypoczynkowy.

Zapraszamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w organizowanych przez Urząd konkursach. Warto powalczyć o nagrody. We wszystkich konkursach są to: I miejsce - 1000 zł, II miejsce - 500 zł, III miejsce - 300 zł. Szczegóły dostępne są na stronie internetowej: [www.nowasarzyna.eu](http://www.nowasarzyna.eu) oraz w Urzędzie Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie.

**Franciszkowi Klockowi**

Pracownikowi UMiG  
w Nowej Sarzynie

**Wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci Ojca**

*Sktada*

*Burmistrz oraz pracownicy Urzędu*

Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Sarzyna podaje do publicznej wiadomości, że w wykazie z dnia 11 lutego 2008 r. przeznacza do dzierżawy dz. ewid. Nr 2290 o pow. 0.51 ha, położoną we wsi Sarzyna.

Szczegółowe informacje dot. w/w nieruchomości można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie, ul. Kopernika 1, III piętro, Tel. /017/ 2413251.

**Ogłoszenie Burmistrza Nowej Sarzyny**

Zawiadamiam, że z okazji złotych godów małżeńskich (50-lecie związku małżeńskiego) Prezydent RP przyznaje medale "za długoletnie pożycie małżeńskie". Wszystkie pary małżeńskie, które w bieżącym roku obchodzą lub obchodziły 50-lecie pożycia małżeńskiego i wyrażają chęć, aby medal ten został im nadany, uprzejmie proszę o zgłoszenie tego faktu w Urzędzie Stanu Cywilnego w Nowej Sarzynie, ul. Kopernika 1, pok. 17. Zgłoszenia można dokonać osobiście. Jest to konieczne, ponieważ z posiadanych przez USC danych nie można wywnioskować, którzy z mieszkańców taki jubileusz obchodzą. Do zgłoszenia jubileuszu niezbędne są następujące dokumenty:

- dowody osobiste obojga małżonków,
- odpisów skrócony aktu małżeństwa w przypadku zawarcia związku małżeńskiego poza Nową Sarzyną.

Azalia - Pismo Urzędu Miasta i Gminy Nowa Sarzyna  
Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie  
ul. Kopernika 1, 37-310 Nowa Sarzyna  
Adres redakcji: 37-310 Nowa Sarzyna, ul. Kopernika 1, tel. (0 17) 241 3177, 241 13 252.  
Redaktor naczelny: Marek Chmura.  
Redakcja: Bartosz Wysocki.  
Współpraca: Magdalena Czechowicz, Grzegorz Szklanny, MOSiR  
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowanie tekstów. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.  
Kontakt: [azalia@nowasarzyna.eu](mailto:azalia@nowasarzyna.eu)  
Druk: Drukarnia Poligraf, ul. Sandomierska 21, 37-300 Leżajsk, tel. (017) 242 69 59, fax (017) 242 68 39



## WRZECIONO 2008

Wrzeciono, czyli Międzynarodowe Spotkania Poetów, od lat cieszy się ogromną popularnością. W ciągu 14 lat, konkurs zdobył rzesze fanów w Polsce i na świecie. Co roku napływają setki zestawów wierszy. Nie inaczej było w tym roku. Przystano ponad 600 zestawów z kraju oraz z USA, Niemiec, Francji, Kanady, Włoch, Ukrainy, Litwy, Kazachstanu, Szwecji oraz Australii. Do konkursu dopuszczonych zostało 361 poetów. Jurorka Małgorzata Zaguła powiedziała nam: "Tegoroczny konkurs stał na bardzo wysokim poziomie i naprawdę ciężko było się zdecydować i wybrać zwycięzcę. Niektóre wiersze czytałam po kilka razy. Za każdym razem miałam inne przemyślenia, zauważałam coś nowego, coś interesującego". Wysoki poziom nadsyłanych prac tylko podnosi prestiż corocznych spotkań.



M. Chmura odczytuje list gratulacyjny  
Burmistrza R. Gnafka do R. Kostyry fot. G. Szklanny.

Uroczystego otwarcia "Wrzeciona 2008" dokonał Bogusław Rup. Roman Kostyra, który również w tym dniu obchodził swoje święto, 30-lecie pracy twórczej, powitał wszystkich gości i życzył dobrej zabawy. Jak na Pana Romana przystało, nie obyło się bez niespodzianek. W ścisie ekspresowym tempie, z zaskoczenia, zostali wybrani starostowie imprezy. Zostali nimi Robert Żołyńia oraz przewodnicząca KGW z Gościńca Emilia Dziurdź. Specjalnie upieczony na tę okazję chleb przekazali im Jerzy Charysz oraz Agnieszka Kopacz. Po uroczystym obiedzie, do którego przygrywała kapela Gacoki z Gaci, przyznano nagrody i wyróżnienia. Jury w składzie:

ks. dr Marian Balicki, Roman Kostyra, Małgorzata Zaguła i Zbigniew Janusz przydzieliło trzy nagrody i siedem wyróżnień. I miejsce zdobył Grzegorz Chwieduk z Kępic (woj. pomorskie), drugie Ryszard Mścisz z Jeżowego (woj. podkarpackie), a trzecia nagroda powędrowała do Małgorzaty Żureckiej ze Stalowej Woli. Wyróżnienia otrzymali: Magdalena Stój (Jeżowe), Kazimierz Linda (Stalowa Wola), Jerzy Ludas (Niemcy), Marta Herdzik-Męcińska (Stalowa Wola), Mira Michalska (Włochy), Anna Gajda (Jarosław) i Piotr Macierzyński (Łódź). Dyplomy oraz nagrody rzeczowe wręczyli Marek Chmura, Mieczysław Tołpa i Gabriel Lesiczka. Po wspólnych zdjęciach, Roman Kostyra popisał się kunsztem muzycznym i wraz z Gacokami zaśpiewał gromkie sto lat.



Laureaci Wrzeciona 2008 fot. G. Szklanny

Kolejny punkt Wrzeciona to wspomniane wcześniej 30-lecie pracy twórczej prezesa Stowarzyszenia Folklorystycznego "Majdaniarze". Jubilat przyjmował życzenia i listy gratulacyjne m.in. od Dariusza Żaka, który w imieniu posła na Sejm RP Zbigniewa Rynasiewicza, podziękował za zaproszenie i organizację Wrzeciona. Burmistrz Nowej Sarzyny Robert Gnatek w liście odczytanym przez Marka Chmurę wyraził wdzięczność za szczególne zaangażowanie Romana Kostyry w rozwój kultury oraz promowanie lokalnego folkloru, a także miasta i gminy Nowa Sarzyna. Następnie, specjalnie dla jubilata, uczennice

**Magda**

*wybuchła w niej kobiecość*

*teraz jest mistrzynią świata  
w nadawaniu swoim oczom  
melancholijnego wyrazu*

*szczęście ma zapisane  
w kącikach ust  
bo czuje się tak  
jakby przed chwilą wyszła  
z własnego snu*

*choć za plecami jazgocze jezdnie  
choć ulice krztuszą się spalinami  
Magda stała się liryczna  
i pełna poezji*

*choć pracuje jak dzika oślica za  
śmieszne pieniądze  
czuje przyływ optymizmu  
(nawet fiubździu jej w głowie)*

*wcześniej odstawała od reszty:  
chłodna jak cerata łąziła nadąsana  
zazdrosna  
i sama psuła to  
czego być może nikt nie potrafiłby  
zepsuć*

*życie nabrało dla niej nowego wymiaru:  
jest od paru dni narzeczoną  
dobrze zbudowanego  
naładowanego seksapilem blondyna  
(wszystkie koleżanki jej zazdroszczą)  
człowieka wesolego  
nieskomplikowanego  
z uśmiechem niczym z żywą reklamą  
pasty do zębów*

*Magda i Marek już dzisiaj przypominają  
stare dobre małżeństwo  
papużki nierozłączki  
(wszędzie razem  
zawsze obok siebie)  
rację miała babcia Malwina  
gdy powtarzała Magdzie jak litanie  
"żyj  
próbuj  
kochaj"*

**Grzegorz Chwieduk (Kępice)**  
**I nagroda**

z Zespołu Szkół w Nowej Sarzynie pod kierunkiem Haliny Zielińskiej, przedstawiły krótki program artystyczny. Paulina Sroka i Karolina Dolecka wykonały utwory Anny Marii Jopek oraz Szymona Wydry. Natomiast Gabriela Bieńkowska, Maria Piechowska i Ewelina Dec recytowały wiersze jubilata.

Następnie, tak jak w poprzednich latach, "Majdaniarze" uhonorowali swoich sponsorów i współpracowników. Roman Michna, członek Kapituły Medalowej, odczytał werdykt. Medal Gradu Diverso Via Uno (wiele dróg do jednego celu) za zasługi w utrwalaniu kultury i bezinteresowną pomoc w organizacji imprez otrzymała F.H.B. sp. z o.o. "Janik" z Rudy Łańcuckiej. Medal Age Quod Agis (czyń co czynisz z całej mocy) za popularyzowanie kultury przyznano Mattheusowi Dietvorstowi, dyrektorowi browaru w Leżajsku. Ostatni medal, Ab Imo Pectore (z głębi serca) odebrało Stowarzyszenie "Witryna" ze Stalowej Woli, za popularyzowanie poezji wśród młodego pokolenia. Nagrodę Specjalną otrzymał Tomasz Machniak z Gaci k/Przeworska.

Po wręczeniu medali przyszedł czas na "Konkurs Jednego Wiersza". W ten sposób organizatorzy przekonali zgromadzonych, że każdy może być poetą. Oto tegoroczni zwycięzcy: I miejsce exequo zdobyły Joanna Gałdyś za wiersz "Tak było" oraz Anna Gajda za wiersz "Bez tytułu". Również II miejsce było podwójne. Nagrodę otrzymała Maria Wiśniewska za "Pajęczynę" i Kamil Dziurdź za "Narzędzie niedoskonałe".

Po części oficjalnej przyszedł czas na bal poetów, który trwał do białego rana.

Do zobaczenia już za rok, a my obiecujemy, że wiersze zdobywców nagród oraz wyróżnionych będziemy publikować w AZALII.

Sponsorzy "Wrzeciona": Urząd Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie, Zakłady Chemiczne "Organika-Sarzyna" w Nowej Sarzynie, Browar Leżajsk, s.c. Rumcajs, F.H.B. Janik, Urząd Gminy Leżajsk, Urząd Marszałkowski w Rzeszowie, Starostwo Powiatowe w Leżajsku, Wydawnictwo Sztafeta, Ośrodek Kultury w Nowej Sarzynie, Bank Spółdzielczy w Nowej Sarzynie, Gabinet Masażu, Aromaterapii i Rehabilitacji w Leżajsku, Pływalnia Miejska "Oceanik" w Leżajsku, Nadleśnictwo Leżajsk.

b.w.

## *Mężczyzna z tak zwaną przeszłością*

*on  
posrebrzony  
pobruźdzony  
tylko oczy te same*

*zniszczony  
zmarnowany  
kaszle jak stara owca  
sapie jak parowóz*

*lubi przybierać tony patetyczne  
wygląda wtedy komicznie  
(ściąga wargi w wąski ryjek)*

*jego życie zawile i poplątane  
(rodziny nie ma od "jakiegoś czasu")  
przeszłość nie daje mu spokoju  
coraz to nowe obrazy wylażą z niej  
i harują we wszystkich kierunkach*

*dużo mówi o niczym  
jakby próbował czemuś zapobiec  
coś zagłuszyć  
do czegoś nie dopuścić*

*strzela palcami do cieni*

*już nie lgnie do światła  
przemieszcza się  
przez kolejne poziomy szarości*

*nauczył się bezgłośnie wyc  
zapoznając się wciąż  
z nieuchwytnym zapachem kurzu*

*nie potrzebuje współczucia  
ale trochę ciepła tak*

**Grzegorz Chwieduk (Kępice)**  
**I nagroda**

*Starostowie  
Wrzeciona 2008  
E. Dziurdź  
i R. Żołynia  
zd. G. Szklanny*



*Występ uczennic LO  
w Nowej Sarzynie  
fot. G. Szklanny*



*Kapela "Gacoki"  
fot. G. Szklanny*



## Studniówka 2008

Styczeń jest miesiącem wyjątkowym dla wielu maturzystów. Już od września rozpoczynają się przygotowania. Pojawiają się pytania, kto z kim pójdzie, jak ubrać sałę, jaką wybrać suknię. Na co tak czekają maturzyści? Oczywiście na studniówkę. Zgodnie ze swoją nazwą, studniówka powinna się odbywać na sto dni przed maturą. Jednak najczęściej termin jest tylko zbliżony do pożądaney daty. Ten pierwszy, prawdziwy bal, kojarzy się z dorosłością, eleganckimi sukniami i garniturami, polonezem, czy szaloną zabawą do białego rana. Wszystko to sprawia, że jest to jedyna w swoim rodzaju noc, którą zapamiętuje się do końca życia.

Tej nocy każda dziewczyna pragnie wyglądać pięknie i olśnić pozostałych. Od dawna na tę jedyną i niepowtarzalną noc, nie zakłada się już białych bluzek i długich granatowych czy czarnych spódnic. Moda się zmienia. Teraz każda z młodych panien chce się wyróżnić i chce zostać zauważona. Obowiązkowy jest fryzjer i solarium. Studniówki organizowane w szkołach również nie są tak modne jak kiedyś. To niestety pociąga za sobą coraz większe koszty. Jednak czego się nie robi dla tej jedynej w swoim rodzaju nocy?

Podobnie jak polonez, nieodłącznym elementem studniówek są zwyczaje z nią związane. Można iść bez pomalowanych paznokci, jednak nie można zapomnieć o czerwonej bieliznie. Jak głosi przesąd, aby zdać maturę należy założyć na siebie bieliznę ze studniówki. Jeżeli chodzi o płę męską ten sam garnitur. Nieodłączną częścią garderoby są podwiązki (oczywiście czerwone), które chętnie pokazywane są fotografom. Wszyscy pamiętają też, że nie można ścinać włosów po studniówce, aż do matury.

Tego wieczoru nauczyciele są na luzie, bawią się i tańczą razem z uczniami. Nikogo też nie zdziwi zabłąkana butelka alkoholu, która przypadkiem wytoczy się z pod stołu, czy swobodne rozmowy z nauczycielami, uchodzącymi wcześniej za nieludzkich. Wszystko to sprawia, że wielu ludzi wspomina swoją studniówkę przez wiele lat. Szkoda tylko, że po takim balu trzeba wrócić do szkoły i zacząć naukę do matury.

A jak bawili się uczniowie w Nowej Sarzynie? Zobaczcie sami.

*b.w.*



## Góry, moje góry!

101 Czwartkowym Podwieczorkiem Majdaniarze wkroczyli w nowy, 2008 rok. Gościem spotkania był Tadeusz Janas - miłośnik gór, który w sierpniu 2007 roku zdobył francuski szczyt - Mont Blanc (4807 m n.p.m.).

Tadeusz Janas związany jest z górami od dzieciństwa. W 1974 roku zdobył uprawnienia przewodnika. Wspiął się m.in. w Dolomitach oraz polskich Tatrach. Ma żonę oraz 2 dzieci. Przygotowania do wyprawy w Alpy rozpoczął od zdobycia między innymi Gerlachu drogą taternicką. Wraz z ekipą ćwiczył również wyciąganie na linach w lasach. Jednak przygotowania nie



Tadeusz Janas opowiada o swojej wyprawie fot. b.w.

obyły się bez niespodzianek. Najpierw ich przewodnik nabawił się kontuzji. Próby prowadzenia i zabezpieczenia wyprawy podjął się jeden z młodszych jej uczestników. Zdobywanie "Białej Góry" rozpoczęli od przyjazdu do Chamonix i aklimatyzacji. Sama wyprawa wyglądała następująco: Le Fayet (533 m n. p. m.) pojechali tramwajem (T.M.B.) do Nid d'Aigle (2363 m n. p. m.) skąd pieszo przez schronisko Tete Rousse (3150 m n. p. m.), poprzez kuluar latających kamieni dotarli do schroniska Gouter (3817 m n. p. m.). Kuluar o którym jest mowa wcześniej, to żleb o szerokości ok. 50 m, łatwy technicznie, ale niebezpieczny z powodu lawin kamiennych. Z dużą prędkością w dół spadają tam kamienie o wielkościach od pięści do lodówki. Trzeba wyczekać na moment, gdy nic nie leci i szybko przejść. Nie wszystkim się udaje - zdarzają się wypadki. Najlepiej przechodzić go o świcie, gdy jest zmrożony. Następnie przeszli na Dôme du Gouter (4304 m n. p. m.) i do blaszanego schronu Vallot (4363 m n. p. m.). Stąd wyruszyli na szczyt Mont Blanc, który ostatecznie udało im się zdobyć 15 sierpnia. Po zdobyciu szczytu wszyscy byli niezmiernie

szczęśliwi. Niestety na tej wysokości niewiele udało im się zobaczyć. Szalejący wiatr, zmęczenie, rozrzedzone powietrze oraz niska temperatura dawały się we znaki. Po zrobieniu kilku pamiątkowych zdjęć nadszedł czas na powrót. I tu również nie obyło się bez niespodzianek. Padający śnieg zasłonił ścieżkę powrotną. Wówczas z pomocą przyszło szczęście. Z dołu wchodziła kolejna ekipa, która wytyczyła ścieżkę. Po powrocie nie pozostało nic innego, jak znaleźć jakieś miłe i przytulne miejsce, aby uczcić sukces kuflem piwa.

Mont Blanc mylnie uznawana jest za łatwą górę. Wychodząc na nią należy pamiętać o wszystkich zabezpieczeniach: kaskach, linach, czekanach i rakach. Również ekipa pana Tadeusza wychodziła podzielona na grupy i spięta linami. Chociaż współcześnie sieć kolejek linowych skróciła kilka szlaków, Mont Blanc wciąż pozostaje niebezpieczny. Gwałtowne załamanie pogody może zmienić jego stoki w bezlitosne piekło. Nawet łatwe podejście do schroniska może kryć nieoczekiwane niebezpieczeństwa. Niemniej jednak na tego typu wyprawy udają się ludzie w różnym wieku.

Ekipie Pana Janasa gratulujemy sukcesu i życzymy następnych.

b.w.

## II Regionalny Przegląd Grup Śpiewaczych

20 stycznia 2008 roku w Kuryłówce odbył się II Regionalny Przegląd Grup Śpiewaczych "Kolędy i Pastorałki". Dyrektorem przeglądu była Krystyna Dudek, dyrektor GOK w Kuryłówce. Dla nas ważny jest fakt, że pierwsze miejsce zajął Zespół Śpiewaczy z Tarnogóry w składzie: Sylwia Rychlak, Danuta Jakubowska, Elżbieta Zarzycka, Agnieszka Kozub, Halina Grabowska, Ewa Madej, Marta Kraniec, Maria Tabaka, Katarzyna Rychlak, Zofia Rusiecka i Zofia Maczuga. Zespół wygrał dzięki perfekcyjnemu wykonaniu: "O gwiazdo Betlejemska", "Mizerna cicha" oraz "Przylecieli tak śliczni". Konkurencja była jednak wymagająca. Na scenie mogliśmy oglądać "Zespół Czerniaczy", Zespół Śpiewaczy "Leszczyna", Zespół "Mali Kolędnicy", Zespół Kameralny "Sonante" oraz Zespół "Wolanie".

Zwycięzcy życzymy dalszych sukcesów!



Laureaci II Regionalnego Przeglądu Grup Śpiewaczych fot. r.k.

## Produkty tradycyjne z Nowej Sarzyny

Nalewka z żurawiny oraz nalewka z pigwy przygotowywana przez Panią Janiną Czaban z Nowej Sarzyny trafiła na listę produktów tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Żurawina wykorzystywana jest do produkcji nalewek jako dodatek od lat 20 XX wieku. Producent zapewnia, że nalewka ma działanie wspomagające leczenie chorób nerek i prostaty. Produkty takie jak ten na pewno przysłużą się do promocji agroturystyki w naszym regionie.

Na liście Ministerstwa zarejestrowano już 61 potraw i napojów tradycyjnych z województwa Podkarpackiego.



## I po feriach.

W tym roku ferie dla uczniów z Województwa Podkarpackiego przypadły na styczeń. Czas ten wykorzystany był oczywiście na regenerację sił oraz odpoczynek.

W czasie ferii przygotowano dla uczniów różnego rodzaju atrakcje. W Ośrodku Kultury w Nowej Sarzynie odbyła się II edycja turnieju szachowego "Zima 2008". Serdeczne gratulacje składamy Piotrowi Biskupikowi (klub - Unia Nowa Sarzyna), który zajął pierwsze miejsce. W OK-u można było również zobaczyć bezpłatne projekcje filmów dla dzieci takich jak: dwie części "Garfielda" oraz "Asterix i Wikingowie". Organizowane były dyskoteki. Z okazji ferii do Nowej Sarzyny został zaproszony prestidigitator Jerzy Strzelecki, który wystąpił z niesamowitym pokazem magii i iluzji.



Burmistrz Robert Gnatek na WOŚP fot. Piotr Tarnowski

Z feriami zbiegł się również XVI Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Z tej okazji odbył się koncert Zespołu Mr. Pollack. Po nim młodzież mogła pobawić się przy rytmach DJ Marx'a. Burmistrz Robert Gnatek, który obecny był na imprezie, był z niej bardzo zadowolony. Również w innych miejscowościach gminy dzieciaki nie mogły narzekać na nudę. Świetlica Środowiskowa w Gościńcu oferowała gry, zabawy i konkursy, pokaz filmów, mistrzostwa w tenisie stołowym, dyskoteki oraz wycieczkę do muzeum przy Bazylice OO. Bernardynów w Leżajsku.

W Łukowej zorganizowano Dzień Babci i Dziadka. Babcie zostały poczęstowane smakołykami, a czas umilały im występy dzieci. Małgorzata

Baj, Karolina Gołąb, Karolina Maczuga, Paulina Pączka, Gabrysia Półćwiartek, Zuzia Wnęk oraz Natalia Zawół recytowały m.in.: Życie długo Dziadziu i Babciu, Zimowe słonko, Dla naszej kochanej Babci, Szczęśliwe dni. Spotkanie umilała orkiestra dęta w składzie: Paweł i Andrzej Wnęk oraz Maciej Szczęch. Swoją obecnością zaszczyliła zgromadzonych Pani Barbara Przybyłowicz, sekretarz UMiG. Organizatorem był softys Edward Baj wraz z Kołem Gospodyń Wiejskich.

W Szkole Podstawowej w Jelnej zorganizowano zajęcia z języka angielskiego, zajęcia plastyczne, rozwiązywano również testy kompetencyjne. Prowadzono również zajęcia sportowe w tym turniej koszykówki. Zajęcia prowadziły Joanna Wojdyło, Monika Maczuga, Małgorzata Linek, Aneta Bigas i Barbara Rytuba.



Koncert Zespołu Mr. Polak fot. b.w.

b.w.

## Co nowego w gimnazjum

Grupa Pomocy Charytatywnej przy Gimnazjum im. Jana Pawła II w Nowej Sarzynie z ogromnym zaangażowaniem przygotowuje się do kolejnej akcji charytatywnej - "Palma Wielkanocna". Aż 80 uczniów uczestniczyło w warsztatach plastycznych „Papierowy kwiat” zorganizowanych przez pedagoga szkolnego panią Iwonę Paul. Warsztaty prowadziły również panie: Anna Żuraw i Anna Bystrzyńska w bibliotece szkolnej. Pod okiem pań młodzież gimnazjalna miała okazję nauczyć się sztuki robienia pięknych kwiatów z bibuły. Warsztaty trwały od 05 - 08.02.08 r. Tegoroczne palmy będą przygotowywane przez zespoły klasowe, a następnie rozprowadzane wśród mieszkańców Nowej Sarzyny. Dochód ze sprzedaży palemek zostanie przekazany jak zwykle na pomoc dla potrzebujących.

W miesiącu lutym rozstrzygnięto również konkurs plastyczny "Anioły do mnie wysyłaj" organizowany przez panią Annę Żuraw i panią Iwonę Paul. Konkurs trwał od 10.12.07 r. do 08.02.08 r. Młodzież gimnazjalna wykonała piękne prace związane z tematyką konkursu. Uczniowie dostarczyli prace wykonywane w różnych technikach plastycznych m.in.: origami, szkice grafitowe, kartki świąteczne, figurki z gipsu, płaskorzeźby z masy solnej, obrazki wykonane metoda batikową; prace literackie (wiersze) oraz maskotki w postaci aniołków. Ze względu na oryginalność i różnorodność technik wyróżniono 30 prac. Wśród wyróżnionych prac znajdują się aniołki wykonane przez młodzież niepełnosprawną oraz wychowanków Domu Dziecka w Nowej Sarzynie. Prace można obejrzeć na stronie internetowej gimnazjum [www.gns.sarzyna.pl](http://www.gns.sarzyna.pl).



Akcja - Anioły do mnie wysyłaj

gim

## Mistrzostwa Miasta i Gminy Nowa Sarzyna w Halowej Piłce Nożnej

W niedzielę 27.01.2008r. w Nowej Sarzynie rozegrane zostały ostatnie mecze, organizowanych już po raz czwarty przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Mistrzostw Miasta i Gminy Nowa Sarzyna w Halowej Piłce Nożnej.

Zdecydowany faworyt tegorocznych rozgrywek kategorii Open, zespół Meridum zapewnił sobie tytuł mistrzowski, pokonując wszystkich swoich rywali. Drugie miejsce przypadło oldbojom występującym pod nazwą „Hejs” - firma wikliniarska z Rudnika, której właścicielem jest grający w tej drużynie Jerzy Bigos. Miejsce trzecie zajął ubiegłoroczny mistrz Zespół Szkół pokonując w meczu decydującym o końcowej klasyfikacji zespół "Tatary" (odkrycie tegorocznych mistrzostw). O kolejnych miejscach w końcowej klasyfikacji przy równej ilości zdobytych punktów, zdecydował wynik bezpośredniego pojedynku pomiędzy Pizzerią "Calabria" i "Tatarami".

W 91 rozegranych mistrzowskich meczach strzelono 690 goli, a w klasyfikacji najlepszych snajperów zwyciężył Tomasz Bigas (Meridum) zdobywca 31 bramek, wyprzedzając rzutem na taśmę Krzysztofa Misiaka z "Kłyżu" Tarnogóra, który strzelił dla swojej drużyny 29 goli.

Zespoły uczestniczące w mistrzostwach w przeprowadzonym w trakcie ostatniej rundy głosowaniu, wybrały najlepszego zawodnika i najlepszego bramkarza.

Największe uznanie w oczach boiskowych rywali w klasyfikacji najlepszych zawodników uzyskali Marek Brusik (Meridum) - 10 pkt przed Dawidem Gnatkiem (Zespół Szkół) - 9 pkt i Krzysztofem Cebulą (Meridum) - 8 pkt, natomiast wśród bramkarzy Dominik Ząbczyk (Zespół Szkół) i Tomasz Osipa (Meridum) zdobyli po 15 pkt i wyprzedzili Artura Zastawnego (Hejs) - 12 pkt.

Mistrzowskie mecze sędziowali bracia Daniel, Łukasz i Mateusz Krasowscy, Damian i Grzegorz Żuczek oraz Wiesław Mierzwa, Wiesław Bąk, Grzegorz Wnuk, Dariusz Banaś, Janusz Maczuga i Daniel Pytel.

Zakończenie IV edycji Mistrzostw Miasta i Gminy Nowa Sarzyna w Halowej Piłce Nożnej, poprzedziło wręczenie przez v-ce burmistrza Marka Chmurę pucharów oraz nagród ufundowanych przez Urząd Miasta i Gminy Nowa Sarzyna dla najlepszych zespołów i wyróżniających się zawodników.

MOSiR

## Sukcesy sportowców z Nowej Sarzyny

W minionym tygodniu zespoły reprezentujące dwa sportowe pokolenia Miasta i Gminy Nowa Sarzyna zanotowały znaczące sukcesy.

W sobotę i niedzielę w dwóch rzeszowskich halach (Politechniki oraz ZS przy ul. Miłocińskiej) 19 drużyn z całego kraju walczyło w Mistrzostwach Polski Kategorii Oldboy w Futsalu. W drużynie Browaru Leżajsk, która w końcowej klasyfikacji zajęła wysokie IV miejsce wystąpili uczestnicy nowosarzyńskiej halówki: Ryszard Kręcidło, Jan Pytel i Marek Kogut.



Odprawa przed rozpoczęciem turnieju fot. o.o.

Do dobrego poziomu piłkarzy dostroili się siatkarscy oldboje z Nowej Sarzyny zajmując I miejsce w rozegranym w Kamieniu IV Międzygminnym Noworocznym Turnieju Piłki Siatkowej. Zespół Nowej Sarzyny, grając w składzie: Ireneusz Woś, Bogdan Dolecki, Tadeusz Zebzda, Marek Kulec, Zenon Adamus, Rafał Piotrowski, Grzegorz Paszek zwyciężył we wszystkich turniejowych pojedynkach.

W innej równie prestiżowej imprezie - Międzynarodowym Turnieju Halowej Piłki Nożnej AWF' 2008 rozgrywanym w Warszawie, zwyciężyli juniorzy z PUKS FRANCESCO Jelna (strzelając przy tym 17 bramek). Wynikiem tym młodzi podopieczni Jana Tarnawskiego potwierdzili, że ubiegłoroczne zwycięstwo w tym turnieju rocznika 1989 nie było dziełem przypadku, lecz efektem kilkuletniej solidnej pracy szkoleniowej prowadzonej w klubie z Jelnej. PUKS Francesco Jelna rocznik 1991 reprezentowali:

Łukasz Dąbrowski, Maciej Zygmunt, Kamil Borkowski, Kamil Wośko, Rafał Indycki, Rafał Miazga, Krzysztof Rychel oraz Jakub Miś. Ten ostatni został wybrany najlepszym zawodnikiem turnieju. Klub z Jelnej okazał się lepszy m.in. od klubów z Siennic, Warszawy, Skierniewic i drużyny z Białorusi.

Klub z Jelnej istnieje od 2003 roku, kiedy to zebranie założycielskie Stowarzyszenia Kultury Fizycznej w którym uczestniczyło 16 osób, podjęto uchwałę o utworzeniu Parafialnego Uczniowskiego Klubu Sportowego przy Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. Św. Franciszka z Asyżu w Jelnej. Od tego czasu klub aktywnie działa promując kulturę fizyczną wśród młodzieży i notując sukcesy o zasięgu ogólnopolskim.

Pragniemy Państwa poinformować, że każdy kto chce w sposób finansowy wspomóc Francesco z Jelnej może przekazać 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Pieniądze te zamiast do budżetu państwa, trafią bezpośrednio na konto klubu.

W zeznaniu podatkowym wystarczy wpisać pełną nazwę (Parafialny Uczniowski Klub Sportowy "Francesco" w Jelnej) i nr KRS organizacji (0000229696) na rzecz której chcemy dokonać wpłaty, a Urząd Skarbowy zrobi to za Nas. Zwracamy uwagę na fakt, że nic nas to nie kosztuje, gdyż kwota ta jest potrącana z zapłaconego już podatku dochodowego.



PUKS Francesco Jelna - zwycięzca turnieju fot. o.o.

MOSiR, b.w.



## Gwiazdy światowej muzyki w Polsce

Rok 2008 będzie obfitował w muzyczne wydarzenia. Już 19 marca będziemy mogli oglądać Rihanne. Koncert zaczyna się o 18:00 na Torwarze w Warszawie. 2 maja również na Torwarze odbędzie się koncert Marka Knopflera, lidera Dire Straits. Najtańsze bilety 120 zł najdroższe - 220 zł.

Pod koniec maja fani mocnego uderzenia udadzą się do Chorzowa gdzie zagra Metallica. Ceny biletów od 125 zł do 770 zł dla VIP-ów. Koncert odbędzie się 28 maja.

Miesiąc później będziemy mogli zobaczyć legendę - The Police. Stinga ze swoją świętą będzie można zobaczyć już za 135 złotych. Bilet dla VIP-ów - 1100 zł.

27 czerwca w Warszawie drugi raz w Polsce wystąpi gitarzysta Carlos Santana. Bilety w cenie 165 zł (najdroższe za 770 zł).

Fani popu będą mogli zobaczyć Avril Lavigne 7 lipca w Hali Stulecia we Wrocławiu. Bilety 88 zł, pakiet meet&greet 880 zł.

W sierpniu zagra heavy-metalowy zespół Iron Maiden ze swoją trasą "somewhere back in time tour". Zespół wystąpi 7 sierpnia na Stadionie Gwardii w Warszawie. Bilety - 130 zł.

Tak jak w latach poprzednich czekają nas mega koncerty: Między 4 - 6 lipca w Gdyni odbędzie się kolejna edycja Heineken Open-er Festival. Bilety od 140 do 289 złotych. Massive Attack, Cocorosie, M.I.A., Gentleman i The Chemical Brothers to niektóre gwiazdy tegorocznego festiwalu. Również w lipcu nad morzem odbędzie się Sunrise Festival - jedna z najlepszych imprez techno w kraju, nie licząc Mayday Polska. W marcu natomiast odbędzie się kolejna edycja Metalmaii na której wystąpią między innymi Megadeth, Dillinger Escape Plan, Vader czy Marduk.

Każdy powinien znaleźć coś dla siebie.



Lider zespołu Metallica fot. int.

b.w.

### Masaż z pasją.

## "Życie jest cudem, masaż jest darem"

Masaż jest jednym z najstarszych zabiegów terapeutycznych, był już znany w starożytności. Literatura podaje, że wywodzi się z Indii i Chin. Pierwsze wzmianki o masażach w Europie możemy znaleźć w księgach Hipokratesa, Celsusa, Galena. W starożytnej Grecji masowano sportowców przygotowując ich do igrzysk olimpijskich. W XVI wieku francuski lekarz Ambroże Pare' zauważył, że masaż przynosi ulgę w okresach po operacjach. Zapisywał on swoje obserwacje i przemyślenia i ogłosił masaż za oficjalną metodę leczenia. Do rozwoju masażu leczniczego w XIX w. najbardziej przyczynił się szwedzki lekarz Per Henrik Ling (1776 - 1839), współautor tzw. szwedzkiej gimnastyki.

Duży udział w rozpowszechnianiu masażu miał polski lekarz Izidor Zabłudowski (1851 - 1906), kierownik Zakładu Masażu Leczniczego w Berlinie. Szybki rozwój fizjologii i neurofizjologii przyczynił się do stworzenia nowych metod masażu, takich jak masaż segmentarny, limfatyczny, łącznotkankowy, okostnowy.

Masaż jest sposobem na różne dolegliwości, szczególnie związane z aparatem ruchu. Należy jednak pamiętać, że nie jest panaceum na wszystko. Istnieją przeciwwskazania do wykonywania masażu i należy uważać by sobie nie zaszkodzić. Sprawdzajmy do kogo się udajemy i czy jest to osoba wykształcona i posiadająca odpowiednie kwalifikacje.

Masażem klasycznym nazywamy zespół różnych zabiegów manualnych, które w sposób mechaniczny, przez powierzchnię ciała działają na skórę, tkankę podskórną, mięśnie, torebki i więzadła stawowe, a także w postaci zmian odruchowych na układ krążenia, nerwowy, wewnątrzwydzielniczy, do narządów wewnętrznych włącznie.

Prawidłowo wykonany masaż powoduje:

- podwyższenie temperatury skóry. Pod wpływem masażu dochodzi do czynnego przekrwienia masowanego obszaru skóry, tkanki podskórnej i mięśni.
- zwiększenie szybkości przepływu krwi. Masaż powoduje mechaniczne wyciskanie krwi z naczyń włosowatych i większych naczyń żylnych.
- ułatwienie wymiany tlenowej. Masaż powoduje szybsze dostarczenie tkankom masowanego odcinka substancji odżywczych a z drugiej strony następuje szybsze usuwanie zbędnych produktów przemiany materii.
- obniżenie tonusu mięśniowego. Obniżenie powysiłkowego napięcia mięśniowego co jest związane m.in. z podwyższeniem temperatury w masowanych tkankach.
- przyspieszenie wypoczynku po wysiłku fizycznym.

*Tomasz Steliga*

## Koło Gospodyń w Tarnogórze

W 2007 roku, 13 września, w remizie strażackiej w Tarnogórze, kobiety z tejże wsi postanowiły założyć Koło Gospodyń Wiejskich. W tym dniu zapadła decyzja o złożeniu wniosku o rejestrację Koła w Urzędzie Gminy Nowa Sarzyna. Powołano zarząd KWG w którego skład wchodzi: przewodnicząca - Sylwia Rychlak, zastępca przewodniczącej - Ewa Madej, skarbnik - Marta Krawiec, sekretarz - Elżbieta Zarzycka.

W skład KGW wchodzi obecnie 13 osób.

Koło obrało następujące cele swojej działalności:

1. Będziemy krzewić kulturę polską, rodzimą poprzez biesiadne śpiewy, opowieści o tradycjach i zwyczajach naszych przodków oraz poprzez przygotowywanie potraw regionalnych z dawnych czasów.
2. Będziemy robić coś dla siebie oraz mieszkańców naszej wsi poprzez spotkania związane z takimi okolicznościami jak: Wigilia, Dzień Kobiet, zabawy karnawałowe i andrzejkowe, Wielkanocne oraz organizacja dożynek.
3. Postaramy się nawiązać współpracę z Urzędem Miasta i Gminy, Radą Sołecką i Dyrektorem Szkoły Podstawowej z Tarnogóry.

Na zabranii gospodynie obiecały godnie reprezentować kulturę swojej wsi i promować ją poza swoją gminą.

Koło Gospodyń Wiejskich w Tarnogórze działa z przerwami od 1960 roku. Koło po reaktywacji zdążyło już zorganizować wspólną wigilię, na którą został zaproszony Burmistrz Nowej Sarzyny Robert Gnatek, Starosta Leżajski Robert Żołynia oraz poseł Zbigniew Rynasiewicz. Ostatnio koło zanotowało kolejny sukces o którym pisaliśmy wcześniej czyli wygrało II Regionalny Przegląd Grup Śpiewaczych.

## Perturbacje z kalendarzem

Rok 2008, rok w który właśnie wchodzimy, jest przestępny, bo liczy 366 dni i jest dłuższy o 1 dzień od trzech poprzednich i trzech, które nastąpią po nim. Ten przemienny cykl powtarza się co trzy lata i jest to tajemnica pewnej doskonałości. Trudna i żmudna była droga do odkrycia i ustalenia roku przestępnego oraz wprowadzenia go w życie. Nie ulega wątpliwości, że to rozwiązanie jest najlepsze i najbardziej precyzyjne jeśli chodzi o budowę kalendarza, który mierzy czas ludzki życia od narodzin aż do nieuniknionej śmierci każdego z nas.

Już od prawieków wiedziano, że podstawowym miernikiem czasu dla kalendarzy jest rok słoneczny, czyli odstęp czasu między jednym a drugim przejściem Słońca przez punkt wiosennego zrównania dnia z nocą. Odstęp ten wynosi dokładnie 365 dni, 5 godzin, 48 minut i 46 sekund, czyli 365,2422 średniej doby słonecznej. Nie dzieli się więc na pełną liczbę dób, a taką musi mieć rok kalendarzowy. Pozostaje zatem nadwyżka, no i co z nią zrobić?

Borykali się już z tym problemem Egipcjanie starożytni, Babilończycy i Żydzi, którzy całkiem dokładnie znali długość roku słonecznego. Stosowali oni jednak rok księżycowy, złożony z 12 miesięcy, liczących na przemian po 19 i 30 dni. Wynosiło to razem 355 dni. Aby wyrównać niezgodność z rokiem słonecznym, dodawali co jakiś czas trzynasty miesiąc. Mimo to nadal panował bałagan, bo nie zawsze pamiętali o tym trzynastym miesiącu.

Egipcjanie, którzy mieli kalendarz prawdopodobnie już w 4241 roku p.n.e., podzielili rok na 12 miesięcy liczących po 30 dni. Kiedy okazało się, że rok kalendarzowy nie pokrywa się ze słonecznym, dołożyli dodatkowo 5 dni, co dało 365 dni. Nadal jednak istniała nadwyżka 0,25 doby. Według ich obliczeń długość roku słonecznego wynosiła 365,25 dnia i z czasem doszło do tego, że pory roku nie występowały we właściwym czasie. Toteż w 238 roku p.n.e. postanowiono dorzucić co cztery lata nie 5, lecz 6 dni. Tak powstał rok przestępny, który miał niwelować coroczną nadwyżkę. Ale nic z tego nie wyszło, bo przecież nadwyżka wynosiła 0,2422, a nie 0,25 dnia. Mimo tego błędu kalendarz egipski stał się podstawą reformy, jaką przeprowadzili później Rzymianie.

Kalendarz rzymski był szczytem nieporozumienia. Początkowo rok liczył 10 miesięcy i zaledwie 304 dni, później 12 miesięcy i już 355 dni, ale nadal była rozbieżność z rokiem słonecznym. Dodawano więc co dwa lata dodatkowe dwa miesiące, liczące 22 lub 23 dni. Niewiele to pomogło, bo w I stuleciu przed naszą erą różnica wynosiła aż 90 dni. Toteż Juliusz Cezar rozkazał wprowadzić od 1 stycznia 45 rok p.n.e. nowy kalendarz, który obejmował 4-letni cykl - trzy lata liczyły po 365 dni, czwarty 366. Aby zaś zniwelować różnicę owych 90 dni, włączono je do poprzedniego roku, który w ten sposób liczył aż 445 dni! Nowy Kalendarzem nazywany juliańskim od imienia Cezara, również nie był dokładny, gdyż jego rok był znacznie dłuższy od słonecznego. Spowodowało to, że w XVI wieku różnica wynosiła aż 10 dni.

Kolejną reformę przeprowadzono na polecenie papieża Grzegorza XIII w 1582 roku. Zlikwidowano różnicę owych 10 dni. Po 4 października nastąpił od razu 15 października, a następnie postanowiono opuścić 3 dni przestępne w ciągu 400 lat oraz ustalono zasadę, że spośród lat liczących pełne setki tylko te będą przestępne, które dzielą się bez reszty przez 400. Tak więc przestępnym był 1600 rok, a nie był nim 1700, 1800, 1900. Poza tym pozostawiono dodatkowy dzień co 4 lata. Nowy kalendarz, nazywany gregoriańskim od imienia papieża, jest dłuższy od roku słonecznego zaledwie o 26 sekund i dlatego różnica 1 dnia między rokiem słonecznym a kalendarzowym powstanie dopiero po upływie 3360 lat.

Tak więc rok przestępny jest powtarzany, by nie działa się co innego na niebie, a co innego na ziemi, a my, byśmy bez żadnych wątpliwości byli pewni, ile w danej chwili liczymy sobie wiosen życia.

*Stefan Kowalik*



## SARZYNA

Pierwsza wzmianka o Sarzynie pochodzi ze spisu studentów Akademii Krakowskiej z roku 1414, kiedy to w mury szacownej uczelni wstąpił *Andreas Vyslai de Vola Szarzynowa*.

Sarzyna powstała prawdopodobnie pod koniec XIV. Należy do najstarszych miejscowości w okolicy. Pierwsi osadnicy osiedlili się na terenie wykarczowanych przez siebie lasów i byli zwolnieni od wszelkich danin i podatków - tzw *wolnizna*. Stąd się wziął drugi człon nazwy Vola. Profesor Józef Półciwiartek w książce 400 lat parafii w Sarzynie, sugeruje, że najstarsza nazwa wsi Wola Szarzynowa może pochodzić od założyciela wsi, niejakiego *Szarzyny*. Absolutnie obala tezę, iż nazwa powstała od jeńców tatarskich, którzy dla mieszkańców byli tacy sami, monotoni *"Tako szarzyno"*. Twierdzi, że pierwsze najazdy tatarskie miały miejsce w XII wieku, a więc na długo przed rozpoczęciem osadnictwa wzdłuż Sanu, następne zaś wtedy, gdy nazwa Sarzyna już od dawna funkcjonowała. Sarzyńska legenda mówi, że pierwszy mieszkaniec, czy dzierżawca wsi przypląnął tu gdy szarzało - zapadał zmierzch. Może to znaleźć potwierdzenie z pierwszej zachowanej pieczęci Sarzyny z 1844, gdzie obok herbu Potockich /ówczesnych właścicieli Sarzyny/, kościoła i drzewa znajduje się człowiek na łodzi. Może to oznaczać zupełnie coś innego. Sarzyna położona była wśród rozlewisk i bagien - prawdopodobnie mieszkańcy używali łodzi jako środka transportu. Od 1433 roku dzierżawcą wsi został, mianowany dekretem króla Władysława Jagiełły, Spytko z Łańcuta i Tarnowa herbu Leliwa, starosta generalny ruski i wojewoda sandomierski. Rok później wieś weszła w skład niegrodowego starostwa leżajskiego.

W początkach XVI wieku przeważająca część ludności Sarzyny była pochodzenia ruskiego, a w związku z tym wyznania prawosławnego. Zapis z roku 1515 informuje o istnieniu we wsi cerkwi. Ludność dziesiątkowana była wówczas przez liczne epidemie, kłęski żywiołowe, w szczególności najazdy tatarskie. Profesor Półciwiartek wysnuwa tezę, że mniej więcej w połowie XVI wieku nastąpił napływ nowej ludności, wyznania rzymskokatolickiego, którzy należeli do parafii w Krzeszowie. Sarzyna była wówczas dużą wsią. Jej tereny rozciągały się od okolic Tamogóry, po Jelną. Obejmowały teren dzisiejszej Nowej Sarzyny, Rudy i Jandy. Te ostatnie miejscowości stanowiły do XVII wieku przysiółki Sarzyny. W Rudzie rozwinął się przemysł metalurgiczny, zaś w Jandzie funkcjonował młyn, a w późniejszym okresie jeszcze tartak. Ludność wsi trudniła się rolnictwem, bartnictwem, rybołówstwem. W początkach XVI wieku król Zygmunt I nałożył na mieszkańców wsi obowiązek pilnowania wielkiego królewskiego łowiska Za Sarzyną, położonego na terenie dzisiejszego przysiółka Poręba. Wybudowano tam domki dla myśliwych, a podczas polowań chłopcy zobowiązani byli przez króla: *Wieś Sarzyna ma na wozach wozić sieci myśliwskie, iść na polowanie i na szczwianie*.

Przynależność do parafii w Krzeszowie była dla mieszkańców ówczesnej Sarzyny bardzo uciążliwa, zwłaszcza zimą i na przednówku, kiedy topniejące lody uniemożliwiały wszelkie podróże. Przed końcem XVI wieku zapanowała wśród mieszkańców wsi wielka epidemia, nazywana wówczas morowym powietrzem. Mieszkańcy zostali pozbawieni posług kapłańskich związanych z udzielaniem sakramentów i pochówkiem. Ten fakt przesądził prawdopodobnie o budowie kościoła. Konsekrowany został w 1596 roku przez arcybiskupa lwowskiego Jana Dymitra Solikowskiego, zaś parafia utworzona dwa lata później aktem wydanym przez biskupa przemyskiego.

Na przełomie XVI i XVII wieku powstał w Sarzynie folwark starościński, usytuowany w znacznym oddaleniu od siedzib chłopskich. Był mniejszy od położonego na karczunkach leśnych folwarku w Rudzie. Ludność wsi zmuszana była do darmowej pracy w obu folwarkach. Obowiązana była także do uiszczania danin pieniężnych i w naturze.

Z 1624 roku pochodzi pierwsza wzmianka o istnieniu szkoły parafialnej i o jej absolwencie studencie Akademii Krakowskiej Paulu Wojnie. Szkoła z czasem zaprzestała jednak regularnej działalności. Kolejni organiści uczyli małych chłopców czytania i pisania, głównie zimą.

W 1772 roku w wyniku pierwszego rozbioru Polski, Sarzyna znalazła się w zaborze austriackim, w pobliżu granicy z zaborem rosyjskim. Siedzibę starostwa przeniesiono do Łańcuta. W 1853 roku parafię w Sarzynie objął ksiądz Maurycy Śleczkowski. Piastował godność kanonika Kapituły Krakowskiej, penitencjariusza papieskiego. Posiadał przywilej nadawania odpustów. Do Sarzyny przybywali więc pielgrzymi z sąsiednich parafii, by uzyskać błogosławieństwo. W okresie zaborów mieszkańcy Sarzyny posiadli sztukę wyplatania koszy z wikliny, co przyniosło poprawę warunków życia wsi. W 1895 roku wybudowano pierwszy we wsi budynek szkolny, w którym rozpoczęła się regularna nauka. W roku 1900 oddano do użytku przebiegającą przez Sarzynę linię kolejową Rozwadów-Przeworsk. Do wsi zaczęła docierać cywilizacja. W okresie I wojny światowej przez Sarzynę trzykrotnie przeszły wojska rosyjskie. W 1918 roku mieszkańcy rozbroili mieszczący się obok szkoły posterunek żandarmerii austriackiej.

Okres międzywojenny zapisał się w dziejach wsi pod znakiem rozwoju ruchu ludowego i spółdzielczości. W 1928 rozpoczęto budowę nowego kościoła parafialnego wg projektu architekta Wawrzyńca Dańczaka. W 1937 roku władze Rzeczypospolitej podjęły decyzję o budowie na terenie Sarzyny wytwórni nitrozwiązków, co mieszkańcom dało nadzieję na lepsze jutro.

Wybuch II wojny przerwał budowę fabryki. Na jej terenie powstał niemiecki skład amunicji *Waldlager*. Mieszkańcy Sarzyny zmuszani byli do niewolniczej pracy. Na terenie wsi oraz w obozie rozwijał się ruch oporu. Powstała komórka NOW dowodzona przez legendarnego partyzanta Ludwika Miazgę. W późniejszym okresie okupacji Miazga został zastępcą dowódcy działającego w okolicy oddziału AK - Ojca Jana. Głównym zadaniem ruchu oporu było zdobywanie broni i amunicji z *Waldlagru*.

Po wojnie większość mieszkańców Sarzyny otrzymała zatrudnienie w odbudowanych zakładach chemicznych. Popularnym zajęciem pozostało wyplatanie wyrobów wikliniarskich. Dziś wieś zaopatrzona jest we wszystkie media. Należy do najpiękniejszych miejscowości w okolicy.

Sprostowanie: numerze 5 /2007 "Azalii" w artykule poświęconym Łukowej zamieszczono błędną informację, iż Zbójna Góra należy do Łukowej. Należy do Sarzyny, pomimo, że położona jest w pobliżu Łukowej - informacja pochodzi z Urzędu MiG.

*Grażyna Wadas*

1 Odsyłam do nr-u "Azalii" 6/2007, gdzie zamieszczono historię Rudy

## Bibliografia :

1. 400 lat parafii w Sarzynie (1598-1998) / praca zbiorowa pod red. Józefa Półciwiartka, Nowa Sarzyna 2000
2. Pażyra Wincenty, Kalendarium dziejów wsi Sarzyna / opracowanie nie publikowane, Nowa Sarzyna 1997



## ROCZNICA NADANIA NOWEJ SARZYNIE PRAW MIEJSKICH

**BURMISTRZ MIASTA I GMINY NOWA SARZYNA**

**OGŁASZA OTWARTY KONKURS FOTOGRAFICZNY**

# **MIASTO I GMINA W OBIEKTYWIE**

## **REGULAMIN KONKURSU**

### **ZADANIE KONKURSOWE**

#### **FOTOGRAFIA**

**TEMATYKA** - pejzaż miasta i okolic, ciekawe wydarzenia, atrakcje okolicznej przyrody.

**FORMA** - fotografia czarno- biała lub barwna w formie elektronicznej o minimalnej rozdzielczości matrycy aparatu - 5 mln pikseli, zapisana w formacie JPG na nośniku CD.

Każdy z uczestników może przedłożyć maksymalnie 5 prac.

### **WARUNKI UCZESTNICTWA I TERMIN SKŁADANIA PRAC**

1. Konkurs adresowany jest do wszystkich osób zajmujących się fotografią. W przypadku osób niepełnoletnich rodzic lub opiekun prawny jest zobowiązany wypełnić oświadczenie dołączone do formularza zgłoszeniowego. Do konkursu można przedłożyć prace wykonane przed datą ogłoszenia konkursu.
2. Do pracy konkursowej należy dołączyć dostępny na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy formularz zgłoszeniowy (dostępny również w Urzędzie w pokoju nr. 44). W celu zachowania anonimowości podczas oceny prac, każdy z uczestników jest obowiązany do umieszczenia na nośniku elektronicznym godła, zapisanego przy pomocy wodoodpornego markera.
3. Prace należy składać wraz z wypełnionymi formularzami w zaklepanych kopertach / również opatrzonych godłem / w terminie do dnia 30 MAJA 2008 r. w pokoju 44 w Urzędzie Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie ul. Kopernika 1.

### **KRYTERIA OCENY PRAC I NAGRODY**

1. Prace oceniane będą przez powołaną w tym celu komisję konkursową wg następujących kryteriów: poziom techniczny, walory artystyczne, atrakcyjność i nowatorskie podejście do tematu.
  2. Jeśli w trakcie weryfikacji okaże się, że do konkursu przystąpili członkowie rodzin jury lub organizatora, ich prace nie będą mogły wziąć udziału w konkursie.
  3. Wyniki konkursu będą ogłoszone 22 czerwca podczas obchodów Dni Miasta i Gminy.
  4. Organizator przewiduje następujące nagrody:  
I miejsce - 1000 zł,  
II miejsce - 500 zł,  
III miejsce - 300 zł.
- Organizator zastrzega sobie prawo nie przyznania wszystkich nagród w przypadku niskiego poziomu prac lub niewielkiej liczby zgłoszeń.

**ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W KONKURSIE**